

Konspekt lekcji religii dla klas I-III szkoły podstawowej

Temat: Stuk, puk. Nie czas spać! Na czynienie dobra przyszedł czas!

lub do wyboru:

- **Obudźmy nasze serca do czynienia dobra.**
- **Dobre uczynki ożywiają naszą wiarę.**

Cele lekcji:

- Przekazanie prawdy, że wiara powinna być poparta dobrymi uczynkami.
- Kształtowanie postawy czynienia dobra w codziennym życiu.
- Uwrażliwienie na troskę o drugiego człowieka.

Formy pracy: zbiorowa, grupowa, indywidualna.

Metody pracy: wspólne słuchanie piosenki, rozmowa kierowana, praca z fragmentem Pisma Świętego, uproszczona burza mózgów, praca indywidualna: układanie łąmigłówki z hasłem, elementy wykładu, praca w grupach: wypełnianie puzzli, praca zespołowa: układanie puzzli w jedną całość, śpiew.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, pięć pasków z napisami: POMYSŁOWOŚĆ, MIŁOŚĆ, ODWAGA, MĄDROŚĆ, PRACOWITOŚĆ, duży arkusz szarego lub białego papieru w kształcie serca - pocięty na cztery kawałki puzzli, odtwarzacz CD, nagranie piosenki „Moje serce śpi” (z płyty Arki Noego „Daj na zgodę”, utwór nr 10, czas trwania 2:50), flamastry, zeszyty uczniów, magnesy do mocowania pomocy na tablicy.

Przebieg lekcji:

I. Czynności wstępne:

1. Powitanie, modlitwa.
2. Sprawdzenie obecności.
3. Powtórzenie wiadomości z lekcji ubiegłej.
4. Zapis tematu dzisiejszej lekcji na tablicy.
5. Wprowadzenie do tematu.

Wspólnie z dziećmi słuchamy piosenki w wykonaniu Arki Noego pt. „Moje serce śpi”, prosząc na początku, by dzieci uważnie wsłuchały się w tekst piosenki.

Ref. Niech się moje serce obudzi
i miłość do wszystkich ludzi. /x2

1. Moje serce śpi i ma takie sny:
jakiś głodny człowiek nie jadł wiele dni.

2. Moje serce śpi i ma takie sny:
jakiś biedny człowiek z zimna cały drży.

3. Moje serce śpi i ma takie sny:
ważny jest każdy człowiek - ten dobry i ten zły.

4. Moje serce śpi i ma piękne sny.
Dla głodnych i spragnionych otwieram okna i drzwi.

*Krótka rozmowa kierowana: - O czym śpiewały dzieci? Co to znaczy, że serce śpi?
Dzieci odpowiadają.*

*Nauczyciel podsumowuje: **Musimy się zgodzić, że nasze serca także czasami, a może nawet często, śpią. Dlatego dziś na lekcji wspólnie zastanowimy się, co zrobić, żeby je obudzić.***

II. Rozwinięcie tematu:

1. *Uroczyste odczytanie fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza o miłosiernym Samarytaninie Łk 10, 30-37 (w klasach najmłodszych możemy tę przypowieść opowiedzieć).*

2. *Rozmowa o Samarytaninie:*

- **Co zrobił? (pomógł, ...)**

- **Jak myślicie - dlaczego? (bo miał dobre serce, ...)**

3. **Popatrzcie:**

Nauczyciel pokazuje dzieciom wypisane na dość dużych paskach brystolu (tak, by były widoczne także dla dzieci siedzących w ostatnich ławkach) wyrazy: POMYSŁOWOŚĆ, MIŁOŚĆ, ODWAGA, MĄDROŚĆ, PRACOWITOŚĆ. Każdy wyraz na osobnym pasku. Ważne, aby w każdym wyrazie była wyraźnie zaznaczona jedna litera (np. napisana innym kolorem), która będzie nam potrzebna do utworzenia hasła.

*Nauczyciel mówi: **Zastanówmy się wspólnie, czy te cechy będą pasowały do opisu miłosiernego Samarytanina (nauczyciel przypina magnesami do tablicy kolejne paski, bez jakiegoś ustalonego porządku, zupełnie przypadkowo, i wspólnie z dziećmi je omawia). Np. odwaga – była miłosiernemu Samarytaninowi potrzebna? Dlaczego? A mądrość, pomysłowość? itd. (uproszczona burza mózgów; dzieci odpowiadają).***

A czy nie podobnie jest z nami? Jeśli chcemy w codziennym życiu być podobni do Samarytanina, musimy tak jak on być odważni – gdy np. zobaczą, że koleżanka obok potrzebuje pomocy, nie będą udawał, że tego nie widzę, ale odważnie zatrzymam się przy niej i pomogę – nawet jeśli inni będą się z tego śmiali. Musimy być pracowici – jeśli będę widział, że mama w kuchni potrzebuje pomocy, nie będę leniuszkiem, który pomyśli „Później pomogę. Teraz mi się nie chce.” – ale przeciwnie, najpierw pobiegnę mamie pomóc, a później będę odpoczywał. Tak jak Samarytanin będę też mądry i pomysłowy – kiedy Samarytanin widział, że cały czas sam nie będzie mógł zajmować się rannym człowiekiem, zaangażował innych do opieki nad nim. Mnie też Pan Bóg obdarzył mądrością – mogę w mądry sposób zaangażować do czynienia dobra swoich kolegów czy rodzeństwo. A jeśli to wszystko wypływać będzie z miłości, wtedy pokażę, że moje serce przepelnia prawdziwa, żywa No właśnie, co? Odpowiedź znajdziemy na tablicy. Musimy tylko teraz ułożyć te wyrazy na

tablicy, jeden pod drugim, w takiej kolejności, aby zaznaczone w każdym wyrazie litery ułożyły hasło. Kto chce spróbować?

Dzieci do tego zadania zgłaszają się na ochotnika; wybieramy jedno z nich, w klasach pierwszych może być dwoje – wg uznania.

POMYSŁOWOŚĆ
MIŁOŚĆ
ODWAGA
MĄDROŚĆ
PRACOWITOŚĆ

Odczytajmy wspólnie, na głos hasło: WIARA.

Wszyscy chcemy, żeby taka właśnie wiara: żywa i prawdziwa przepelniała nasze serca. W Piśmie Świętym czytamy, że wiara bez uczynków jest martwa. Wiemy już więc, że aby nasza wiara była prawdziwa, żywa, musi być poparta dobrymi uczynkami; uczynkami, które wypływają z wiary i z miłości do Pana Boga. A jakimi konkretnie – zaraz wspólnie się nad tym zastanowicie.

4. **Pogłębienie:**

Praca w 4 grupach: układanie puzzli plakatowych. Pokazujemy dzieciom duże arkusze szarego lub białego papieru (każdy ma inny kształt, bo jest jednym z puzzli) i rozdajemy każdej grupie przeznaczony dla niej arkusz i flamastry. Następnie dajemy dzieciom wyraźne polecenie: w klasach pierwszych zadaniem dzieci jest za pomocą rysunków przedstawić konkretne dobre uczynki, które mogą wykonywać w swoim otoczeniu, zaś dzieci starsze wyrażają to samo za pomocą zapisu. W czasie, gdy dzieci wykonują swoje zadanie, możemy w tle raz jeszcze puścić piosenkę „Moje serce śpi”.

Kiedy wszystkie grupy skończą swoje zadanie prosimy o ułożenie puzzli na dywanie, w ten sposób, by do siebie pasowały. Wszyscy gromadzimy się wokół (jeśli nie mamy w klasie kącika z dywanem, możemy przypiąć puzzle magnesami do tablicy). Rozmawiamy z dziećmi o tym, co ułożyły.

Popatrzmy, co nam wyszło? Ogromne serce pełne dobrych uczynków! Jakich?

Dzieci głośno czytają (możemy się spodziewać, że znajdziemy tam uczynki typu: podzielę się drugim śniadaniem, odwiedzę chorą koleżankę, pożyczę koledze klej czy kredki, wyniosę śmieci, pomogę mamie nieść zakupy, wrzucę pieniędzy do skarbony CARITAS, pomodłę się za chorą babcię, włączę się w zbiórkę ciepłych ubrań dla potrzebujących rodzin, uśmiechnę się do smutnej koleżanki itp.). Dajemy też dzieciom czas na skomentowanie tych uczynków, podzielenie się tym, co już udało im się dobrego uczynić...

III. Podsumowanie:

1. **Czy o takim sercu, które teraz przed sobą widzimy: sercu pełnym dobrych uczynków, można powiedzieć, że śpi? Oczywiście, że nie! Jest przepelnione żywą, prawdziwą wiarą, którą najpiękniej można poznać po takich właśnie uczynkach. I to jest zadanie dla każdego z nas – szczególnie na najbliższy czas, kiedy będziemy w Kościele przeżywać Tydzień Miłosierdzia. Najpiękniej jednak będzie, jeśli taką miłością, gotową zawsze i każdemu pomagać, wypełnimy nasze serce w każdym dniu swojego życia!**

2. Zapis do zeszytu:

Temat: Stuk, puk. Nie czas spać! Na czynienie dobra przyszedł czas!

Zapis pod tematem (kl. II i III):

„Dzień bez dobrego uczynku to dzień stracony” św. I. Loyola

Praca domowa: Narysuj w zeszycie duże serce i przez najbliższy tydzień zapisuj w nim (lub przedstaw za pomocą rysunków) wszystkie dobre uczynki, jakie uda ci się w tym tygodniu zrobić.

Dzieciom z klasy I polecamy narysować pod tematem serce i tłumaczyć powyższe zadanie.

3. **Modlitwa na zakończenie** – *Jeśli wystarczy nam czasu możemy nauczyć dzieci słów piosenki, którą rozpoczęliśmy katechizację. Jeśli nie – zakończmy śpiewem innej, znanej już dzieciom piosenki lub krótką modlitwą:*

Panie Jezu! Ożywiaj naszą wiarę!

Spraw, abyśmy zawsze dostrzegali obok siebie tych,

którzy potrzebują pomocy

i na wzór miłosiernego Samarytanina

odważnie i z miłością czynili wokół dobro.

Obudź nasze serca, byśmy nieśli miłość wszystkim ludziom! Amen.

Opracowała: Ewa Zachwieja, Gniezno